

NUMER VIII

LUTY 2015

kulturka28@gmail.com

// Kulturka

GAZETKA UCZNIÓW GIMNAZJUM NR 28 WE WROCŁAWIU

W NUMERZE

- Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy
- Tłusty Czwartek
- Sylwester w górach
- Rok 2115
- Walentynki
- Sławni dyslektycy
- Felieton
- Dlaczego warto przeczytać *Quo Vadis*
- Test z lektury *Mały Książę*
- Nutka Poezji
- Horoskop
- Zagadka
- Kącik kulinarny
- Kalendarz
- Komiks

Asy z szóstej klasy **po raz dziesiąty**

W bieżącym roku szkolnym Gimnazjum nr 28 we Wrocławiu już dziesiąty raz zorganizowało swój międzyprzedmiotowy konkurs *Asy z szóstej klasy*.

II etap konkursu odbędzie się 14.03.2015 r.

Warto czytać!



W tym numerze zachęcamy do przeczytania *Quo vadis* Hanryka Sienkiewicza. To nie tylko lektura szkolna, ale przede wszystkim wspaniała powieść historyczna, która rozstawiła naszego pisarza na całym świecie.

Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy

To już 23. finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Rok temu fundacji Jerzego Owsiaka udało się zebrać ponad 50 milionów złotych.

Tym razem zebrane pieniądze będą przekazane między innymi dla podtrzymania wysokich standardów leczenia dzieci na oddziałach pediatrycznych i onkologicznych oraz dla godnej opieki seniorów.

Pierwszy Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej pomocy miał miejsce w 1993 roku. Liczymy na to, że akcja będzie trwała jak najdłużej, czyli ... *do końca świata i jeden dzień dłużej*.

Redakcja



Sławni dyslektycy

Maciej Kuroń (1960–2008)



Znawca kuchni, autor wielu książek o tematyce kulinarnej. Nauka czytania sprawiała mu dużo problemów, a poziom graficzny pisma poprawił dopiero, gdy zaczął pisać drukowanymi literami. Maciej Kuroń, podobnie jak jego ojciec Jacek, miał ogromne trudności w uczeniu się języków obcych.

Thomas Alva Edison (1847–1931)



Genialny wynalazca, samouk, twórca między innymi: żarówki, fonografu, kineskopu. Nigdy nie przyswoił sobie zasad ortografii, miał też problemy z arytmetyką. W szkole nie mógł sobie poradzić, o czym pisał w pamiętniku. Wspomina: „a ja niemal uwierzyłem, że jestem matolem...”.

//Kulturka | Gazetka Uczniów Gimnazjum nr 28

im. Kawalerów Orderu Orła Białego we Wrocławiu, redagowany w ramach zajęć koła dziennikarskiego, pod opieką Pana Łukasza Gregorowicza

Zespół Redakcyjny:

Anna Barton, Jagoda Figlarz, Natalia Solecka, Klaudia Wysocka,

Magdalena Rusiecka, Justyna Petri

e-mail: kulturka28@gmail.com

Tłusty czwartek

Tłusty czwartek jest staropolską tradycją polegającą na pieczeniu pączków, faworków i innych pyszności, a następnie zjadaniem się nimi w gronie rodzinnym.

W roku 2015 tłusty czwartek przypada na **12 lutego**. Jest świętem zwyczajowym i rozpoczyna ostatni tydzień karnawału przed Wielkim Postem. Tradycja oddawania się słodkim przyjemnościom towarzyszy Polakom już od wielu wieków. Według przesądów, kto w tłusty czwartek nie zje ani jednego pączka, temu nie będzie się dobrze wiodło przez cały rok. Spokojnie, nie musimy się martwić, że na półkach sklepowych zabraknie pączków, koncerny spożywcze dobrze przygotowują się na ten dzień i już od rana pieką dla nas różne słodkości. Dlatego nie należy się dziwić, że nasi rodacy pochłaniają w ten dzień ok. 100 milionów tych tłusciutkich kulek.



Redakcja



W poszukiwaniu spokoju, czyli sylwester gdzieś wysoko w górach.

Zapewne wielu z nas Sylwestra spędzało z rodzinami, przyjaciółmi lub po prostu bliską osobą. W naszym kraju znalazła się także spora grupa miłośników gór (naszych polskich Tatr), która zamiast spędzić ten czas spokojnie w domu bądź z przyjaciółmi, postanowiła na tę noc udać się w wysokie partie tatr, takie jak np. Czary Staw, Giewont bądź schronisko w dolinie Pięciu Stawów. Zamiast



szampana -trochę wody z roztopionego śniegu, zamiast wykwintnych dań - jedzenie z konserw.... Ale w imię czego? Wielu ludzi organizowało liczne imprezy na szczytach takich jak Giewont lub Świnica, gdzie można było spotkać

wielu wspinaczy z całej Polski, którzy w tym wyjątkowym dniu po prostu chcieli podzielić się ze sobą swoją pasją do gór w ten właśnie, a nie inny sposób. Odnotowano także przypadki samotnych wypraw w najbardziej niedostępne partie Tatr tylko po to, aby móc spędzić tę magiczną noc po prostu w samotności. Dlaczego? Tego chyba nie wie już nikt. Wyjście w Tatry nocą to nie lada wyzwanie ze względu na brak światła. Trzeba posiadać specjalistyczny sprzęt, taki jak czołówka, raki, czekan i niezbędna kuchenka gazowa. Jest to ryzykowana wyprawa, ponieważ ewentualna akcja ratownicza jest utrudniona z powodu braku światła.

Adam Banaś

Rok 2115

Amandi poczuła dotyk czyjejś ręki na swoim ramieniu.

-Córeczko czas do szkoły. – powiedziała mama.

-Już idę! – odpowiedziała jej Amandi, ociężale wstając.

Dziewczynka wyszła ze swojego rodzinnego domu i spojrzała na namiot szkolny. Weszła do niego. Usiadła na swoim miejscu i patrzyła, jak do niego wchodzi jej koleżanki i koledzy. Zaraz potem przyszła pani Lim.

- Witam klasę 1a. – powiedziała pani Lim i dodała- Moi drodzy od dzisiaj wasz rocznik – 2100 zaczyna naukę w szkole. Będziecie się uczyć, jak się wytwarza tlen, bo - jak wiecie - od 20 lat na Ziemi nie ma tego gazu. Teraz my, ludzie, go robimy.

Dziewczynka z uwagą słuchała nauczycielki przez osiem godzin i dowiedziała, że tlen bardzo trudno się wytwarza i jest do tego niezbędne 5 lat nauki.

O godzinie 16 skończyły się lekcje i Amandi poszła po metalowej ziemi w stronę swojego namiotu. Powoli oddychała przez swoją maskę tlenową. Nagle poczuła lekkie wstrząsy.

- No ładnie. Znowu trzęsienie ziemi. Dobrze, że nie mieszkam w USA, tylko w Polsce. Tam trzęsienia ziemi rozrywają ziemię. – pomyślała sobie.

Dziewczynka zobaczyła, jak jej mama zwija namiot i pakuje go do kieszeni.

-Amandi, jak dobrze, że już jesteś! –powiedziała zaniepokojonym głosem i zaczęła gryźć wargi.

Dziewczynka położyła się na ziemi i przeczekała z rodzicami trzęsienie ziemi.

-Nikommu nic się nie stało? –spytał zmartwionym głosem pan Arby- burmistrz.

-Nie! –odpowiedzieli chórem mieszkańcy namiotów.

Amandi popatrzyła, jak jej mama rozwija ich dom. Kiedy to zrobiła, dziewczyna weszła i położyła się spać.

I tak będzie wyglądała nasza przyszłość, jeżeli będziemy zanieczyszczać naszą planetę. Dlatego warto o nią dbać, gdyż jej losy zależą od nas.

Justyna Petri

Walentynki



To coroczne święto zakochanych przypadające 14 lutego. Nazwa tego dnia powstała od imienia św. Walentego, który współcześnie w Polsce, Stanach Zjednoczonych i Anglii został uznany za patrona zakochanych.

Historia tego święta wiąże się z ze zbieżnym terminowo zwyczajem pochodzącym z Cesarstwa Rzymskiego, polegającym głównie na poszukiwaniu swojej drugiej połówki. W Polsce Walentynki zyskały popularność dopiero w latach 90. XX wieku.

Obecnie zwyczaj tego dnia znacznie się nie zmienił. Jednak nadal popularne jest wręczanie swojej sympatii różnych upominków.



Spływ pontonowy - pokaz siły i wytrwałości czy wzajemnej współpracy?

Trudno uwierzyć, że prawie pół roku temu walczyliśmy o życie, płynąc po Nysie Kłodzkiej w krwistoczerwonych pontonach. Każdy chciał, by to właśnie jego drużyna pierwsza dopłynęła do celu. Chyba właśnie z takim postanowieniem wyruszyliśmy na ten pierwszy wspólny wyjazd; pokazać się z jak najlepszej strony.

Największą przeszkodą było zgranie się wiosłami i pokonanie nurtu rzeki. Była ona długa i okropnie zimna. Przekonała się o tym nasza koleżanka, która, przez złośliwość losu, wpadła do wody. Wystarczyło zaledwie kilkanaście minut, by nasze ręce się całkowicie zmęczyły. Każdy uczestnik wyprawy dyszał i stękał przy każdym ruchu wiosła. Jednak nikt się nie poddał. Raz szybciej, raz wolniej płynęliśmy do celu. Każdy ponton miał swojego opiekuna, który dbał o to, by nikomu nic złego się nie stało. Po około trzech godzinach dotarliśmy do lądu, który jeszcze nigdy nie był tak wspaniały jak wtedy. Znużeni, ze spalonymi karkami, wysiedliśmy z pontonów. Tu czekała nas miła niespodzianka. Po wspięciu się na małą górkę ujrzeliśmy prawdziwy raj - drewniane ławki z parasolami, stoisko ze skwierczącymi frytkami i chrupiącymi zapiekankami oraz pysznymi mrożonymi napojami.

Jeszcze przez długi czas odpoczywaliśmy na polance, jedząc frytki, śmiejąc się i jeżdżąc na gokartach. Potem poszliśmy na stację kolejową, z której zabrał nas pociąg do Wrocławia. Po drodze radośnie wspominaliśmy dopiero co przeżyte chwile. Okazało się, że ta wyprawa i wspólne zmagania pozwoliły nam się lepiej poznać, a nawet polubić. Znaleźliśmy wspólne zainteresowania, a to, kto był pierwszy, a kto ostatni, w ogóle nas nie interesowało, temat ten nie pojawił się w naszych rozmowach. Ważne było dla nas to, że spędziliśmy ze sobą cały dzień w przyjemnej atmosferze. Był to zdecydowanie czas wzajemnej współpracy.

Książka na weekend: *Quo vadis*

9

Powieść *Quo Vadis* napisana została przez Henryka Sienkiewicza w 1896 roku. Pisząc ją, autor inspirował się różnymi utworami związanymi ze starożytną Grecją i Rzymem, m.in. dziełami Tacyta i Swetoniusza. Akcja rozgrywa się głównie w Rzymie, za czasów panowania Nerona (63 - 69r). Przedstawia ona ogromny kontrast pomiędzy światem pogan a światem chrześcijan.

Główny bohater, Marek Winicjusz, zakochuje się w pięknej Ligii, królewskiej córce plemienia Ligów. Niestety, ze względu na różnice między nimi (on jest rzymskim patrycjuszem, ona zaś chrześcijanką) poświęcają wiele czasu na nawiązanie przyjaznych stosunków między sobą.

Okazuje się, że *Quo vadis*, podobnie jak inne powieści historyczne Sienkiewicza, była bardzo poczytna w czasach samego autora. W dobie wszechogarniającej tendencyjnej literatury pozytywistycznej, powieści Sienkiewicza stały się nowym wydarzeniem. Tym bardziej, że książki te drukowane były regularnie, w fragmentach, w gazecie, co dodatkowo rozbudzało w czytelniku chęć do poznawania kolejnych losów bohaterów, podobnie jak dziś widz czeka na kolejny odcinek ulubionego serialu.

Quo vadis to piękna powieść, która w symboliczny sposób ukazuje początki chrześcijaństwa oraz upadek zepsutego społeczeństwa z otoczenia Nerona. Oprócz ciekawej, wielowątkowej fabuły na uwagę zasługują piękne, panoramiczne opisy starożytnego Rzymu.

Warto wspomnieć, że *Quo vadis* doczekało się dwóch ekranizacji; pierwsza powstała w Stanach Zjednoczonych, w 1951 roku, druga to polska produkcja z roku 2001.



Przemysław Niemczyk

Sprawdź się! Test z lektury *Mały Książę*

1. Planeta Małego Księcia nazywała się:

- a) B513
- b) B612
- c) D512

2. Lis w lekturze jest symbolem:

- a) zwinności
- b) chytryści i obłudy
- c) przyjaźni

3. Lotnik znalazł się na pustyni z powodu:

- a) awarii helikoptera
- b) pilot chciał pozwiedzać pustynię
- c) awarii samolotu

4. Ulubionym zajęciem Małego Księcia było:

- a) oglądanie zachodów słońca
- b) podróżowanie po innych planetach
- c) opiekowanie się swoim psem

5. Kwiatem który pojawił się na planecie chłopca była:

- a) prymulka
- b) róża
- c) jaśmin

6. O co lis prosił Małego Księcia?

- a) żeby go oswoił
- b) żeby pomógł mu znaleźć rodzinę
- c) żeby upolował mu jakieś jedzenie

7. O co poprosił Mały Książę człowieka gdy pojawił się na Ziemi?

- a) o to by pomógł mu odnaleźć mamę
- b) żeby narysował mu węża boa
- c) żeby narysował mu baranka

8. Dlaczego Mały Książę wyruszył w podróż?

- a) znudziła mu się samotność na planecie
- b) bo nie umiał zrozumieć swojego kwiatu i szukał przyjaciela
- c) nie wiedział jak wyleczyć swój kwiat

9. Dlaczego Mały Książę chciał wrócić na planetę?

- a) czuł się odpowiedzialny za różę
- b) pilot go o to poprosił
- c) nie spodobała mu się pustynia

10. Na swoją planetę Mały Książę powrócił dzięki pomocy:

- a) pilota
- b) lisa
- c) żmii

Refleksje po wizycie Muzeum *Gross-Rosen*

Twarz twa, promienna kiedyś była,
jak słońce, które się odbija
w złotym zbożu.

Nagle coś odebrało Ci
tę radość uroczą, oczy przepełniły
się rdzawą ulewą,
która rozpętała burzę wojenną.

Dzieciom odebrano lalki i rodzinę,
a Tobie twoje monotonne życie,
szczęśliwe i ciche.

Ból i cierpienie widzę w Twoich oczach,
oczy te zielone i przepełnione
smutkiem, żalem.

Może kiedyś odzyskają swój blask,
jak i ludzie swą wolność.

Nikoła Dawidowicz i Ela Winiewska

Horoskop



Szkoła: W krótkim czasie czeka cię wiele nauki, lecz z łatwością pozaliczasz wiele sprawdzianów.

Miłość: Przez nadmiar nauki swojej sympatii nie będziesz poświęcał za dużo czasu. Próba czasu wykaże czy ten związek przetrwa.

Przyjaźń: Nie długo twoi przyjaciele zaproponują tobie wspólne spędzanie czasu. Zgódź się i chroń waszą przyjaźń.

Zagadka

Rano chodzi o czterech nogach,
W południe o dwóch,
A wieczorem o trzech.
Co to jest?

Podpowiedź;
Przeczytaj mit o rodzie Labdakidów.

Stefanka

Ciasto miodowe:

- 2 jajka
- 250 g masła
- 1 szklanka cukru pudru
- 150 g sztucznego lub naturalnego miodu
- 4 szklanki mąki pszennej
- 1 łyżeczka sody
- 1 torebka cukru waniliowego

Masa:

- 1/2 litra mleka
- 4 łyżki kaszy mannej
- 1 torebka cukru waniliowego
- 3 łyżki cukru pudru
- 200 g masła
- 1 łyżeczka ekstraktu lub aromatu migdałowego

Nasączenie:

250 ml gorzkiej herbaty z cytryną

Polewa czekoladowa:*

- 150 g ciemnej (lub mlecznej) czekolady
- 50 g miękkiego masła

Do posypania (niekoniecznie): wiórki kokosowe lub płatki migdałowe

PRZYGOTOWANIE:

• **Ciasto miodowe:** Przygotować średnią formę o wymiarach około 20 x 30 cm. Piekarnik nagrzać do 180 stopni. Zagnieść ciasto z podanych składników (wcześniej roztopić masło razem z miodem i ostudzić, z płynnym masłem łatwiej jest zagnieść ciasto). Ciasto podzielić na 3 części, każdą część rozwałkować na placek o wymiarach formy, najlepiej bezpośrednio na papierze do pieczenia. Placki wkładać kolejno do formy i piec w nagrzanym piekarniku. Każdy placek piec przez 15 minut.

Masa: Ugotować kaszę na mleku, dodać cukier waniliowy i cukier puder. Wymieszać i ostudzić. Utrzeć masło i dodawać po łyżce ostudzoną kaszę, na koniec dodać ekstrakt migdałowy.

Wykończenie ciasta:

Polewa czekoladowa: Czekoladę roztopić i wymieszać z masłem pokrojonym w kosteczkę. Na papierze do pieczenia ułożonym na tacy lub paterze położyć pierwszy placek ciasta, nasączyć go 1/3 gorzkiej herbaty z cytryną, rozsmarować 1/2 masy. Położyć drugi placek, skropić go 1/3 nasączenia i rozsmarować drugą połowę masy. Położyć trzeci placek, nasączyć, połączyć polewą czekoladową i posypać (niekoniecznie) wiórkami kokosowymi lub płatkami migdałów.



Luty 2015

Pn	Wt	Śr	Cz	Pt	So	N
						1.
2. Dzień Pozytywne- go Myślenia	3. Międzynarodo- wy Dzień Kopania Rowów	4. Międzynarodo- wy Dzień Walki z Rakiem	5.	6.	7.	8.
9. Międzynarodowy Dzień Pizzy	10.	11. Ogólnopolski Dzień dokarmiania Zwierzyny Leśnej	12. Tłusty Czwartek	13.	14. Walentynki	15. Dzień Singla
16. Dzień Poczty Pol- skiej	17. Dzień Kota	18.	19.	20. Międzynarodo- wy Dzień Palących Fajkę	21. Międzynarodo- wy Dzień Języka Ojczystego	22. Europejski Dzień Ofiar Prze- stępstw
23. Międzynarodo- wy Dzień Pomocy Potrzebującym	24.	25.	26. Dzień Pozdrawia- nia Blondynek	27. Dzień Niedźwie- dzia Polarnego	28. Dzień Kibica Cra- covii	

BARDZO STARY PUNKT ACHILLESA

ODYSEUSZ I ACHILLEŚ
W DRODZE NA BITWĘ...



NAGLE, NA DRODZE
POYANIK SIĘ MAŁY,
OSTRY, NIEMAL NIEWIDOCZNY
KAMyczek...

